

Płynie rzeka Czecheńców

Data publikacji: 29.04.2003 0:00



brak zdjęcia

Tłumy czecheńskich uchodźców wyjeżdżają codziennie z Polski do Czech przez przejścia graniczne w naszym województwie. Ośrodki dla azylantów u naszych południowych sąsiadów są już przepełnione.

Ostatnio na przejście w Cieszynie zgłosiło się 70 Czecheńców. Były wśród nich kobiety, dzieci, starcy, kilka chorych osób. - Skarżą się na warunki pobytu w Polsce i kiepską opiekę medyczną u was - mówi Daniela Vlčková, rzecznik czeskiej policji granicznej.

Czecheńcy wyjeżdżają od nas najzupełniej legalnie i nasi pogranicznicy nie mogą ich zatrzymywać. W ciągu ostatnich dni w Czechach znalazło się około 550 osób. - Większość z nich pisze oświadczenia, w których rezygnuje ze starań o azyl w Polsce. Inni wyjeżdżają, bo dostali odmowne odpowiedzi albo w ogóle nie czekają aż rozpatrzemy ich wnioski - mówi kapitan Grzegorz Klejnowski, rzecznik Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Ośrodek dla uchodźców w Vysznich Lhotach koło Frydka-Mistka jest przepełniony. Przebywa tam grubo ponad 600 osób, a następne 800 koczuje w okolicy. Czecheńcy przybywający masowo do Czech uważają, że łatwiej dostaną tam status uchodźcy niż w Polsce i ewentualnie łatwiej będzie im się dostać stamtąd do Niemiec i innych krajów UE, co jest ich głównym celem.